

██████████ Odkrywamy Niemcy bez barier

Wakacje bez barier, to wakacje gdzie zwiedzanie, odpoczynek, bądź rozrywka jest dostępna dla osób niepełnosprawnych, w szczególności dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Mimo, że wydaje się to mało możliwe, to jednak są takie miejsca w Europie i nie musimy jechać bardzo daleko. Takim znakomitym przykładem będą nasi najbliżsi sąsiedzi - Niemcy. Kraj ten posiada bardzo różnorodną ofertę turystyczną, skierowaną do tej grupy osób. Obok dostosowanej bazy turystycznej (hotele, trasy, szlaki turystyczne, specjalistyczny transport) wydawane są specjalne katalogi z piktogramami szczegółowo opisujące stopień dostosowania oferty turystycznej. Co ciekawe, opisy uwzględniają różne rodzaje niepełnosprawności: (osoby na wózkach, niewidome, niesłyszące, niepełnosprawne).

Osobiście mogłam się przekonać o tym wszystkim, uczestnicząc w wyjeździe studyjnym „Niemcy Bez Barier”, zorganizowanej przez Niemiecką Centralę Turystyki i jej partnerów reprezentujących regiony Saksonii i Turyngii, w przededniu największych w Europie warsztatów typu B2B branży turystycznej w Kolonii.

Trasa wycieczki przebiegała przez Drezno – Szwajcarska Saksonia (Park Narodowy)- Erfurt. Zaproszeni zostali przedstawiciele biur podróży oraz dziennikarze zajmujący się turystyką z krajów europejskich oraz Indii, Chin, Brazylii, Izraela, USA. Organizatorzy zgodnie z ideą „Niemcy bez Barier” uwzględnili potrzeby i możliwości osób niepełnosprawnych. Będąc osobą niepełnosprawną ruchowo (poruszająca się przy pomocy kuli), byłam przykładem w jaki sposób turyści niepełnosprawni są obsługiwani w Niemczech. Przy dłuższych pieszych wycieczkach zapewniono mi wózek inwalidzki wraz z asystentem do pchania wózka. Podczas zwiedzania poszczególnych obiektów, autokar zatrzymywał się w możliwie bliskiej odległości, a trasy dojścia były bezbarierowe.

Podróż do Drezna odbyłam samolotem. Dla mnie był przygotowany pokój bez barier. Z uczestnikami spotkałam się następnego po śniadaniu i rozpoczęliśmy wspólne zwiedzanie miasta z przewodnikiem. Drezno, stolica Saksonii, często **zwane „Barokową Florencją” oraz „Wenecją Północy”, uważane jest za jedno z piękniejszych niemieckich miast.** Jest miastem bardzo łatwym do zwiedzania dla osób na wózkach. Niemal wszystkie atrakcje turystyczne skupione są w pobliżu. Symbolem miasta, które obowiązkowo trzeba zobaczyć jest **słynny Zwinger - zespół pałacowy** uznawany za jeden z najświetniejszych w świecie, a w nim słynną galerię starych mistrzów. ON na wózkach wjeżdżają do środka podziemną windą. Również wielką atrakcją turystyczną jest **protestancki kościół Najświętszej Marii Panny (Frauenkirche z charakterystyczną kopułą).** Poza wspomnianymi zabytkami, warto zatrzymać się na Placu Teatralnym, przy którym znajduje się budynek słynnej Opery Drezdeńskiej. Oczywiście wymieniłam tylko „Najważniejsze Perełki Drezna”. Drezno, to również miasto poloników. Unia polsko-saksońska pod rządami Augusta Mocnego „Fryderyka Augusta Rex Polonia” jest najbardziej znanym śladem świadczącym o silnych powiązaniach polsko-saksońskim.

Przerwa na lunch zaplanowana była w kultowej restauracji „Drezno 1900” (obiekt dostosowany). Saksonia słynie z solidnego jedzenia no i oczywiście piwa. Gorąca (**Kartoffelsuppe**), wzmocniła wszystkich przed dalszym zwiedzaniem. Przed nami kolejną atrakcją był 1 godzinny rejs historycznym parowcem kołowym. Z pokładu statku mogłam podziwiać stare rezydencje i pałace. Dla osób na wózkach inwalidzkich przeznaczony jest dolny pokład.



Fot. Zwinger, Drezno, 2011

Fot. Drezno, wejście na statek parowy Fot. Piliinitz, Wspólne zdjęcie uczestników Barrier Free Germany Tour fot.3

W drodze do autokaru zatrzymaliśmy się w przepięknych ogrodach **Parku Pillnitz**, dawnej letniej rezydencji królów saskich.

Jeszcze wspólne zdjęcie i wsiadamy do autokaru, który nas zawiezie do Parku Narodowego Szwajcarii Saksońskiej. Na parkingu czekał na nas przewodnik –poruszający się na wózku, który oprowadził nas po parku. Na platformie widokowej zwanej Bastai, również dostosowanej dla osób na wózkach, mogliśmy podziwiać pionowe wytwory skalne o niesamowitych kształtach. Płynąca doliną Łaba, w otoczeniu góry potęgowała zapierające dech widoki. Trzeba to zobaczyć.



Fot. Saksonia Szwajcarska Platforma widokowa Bastai

Jesteśmy z powrotem w autokarze i udajemy się do Twierdzy Königstein. Obszerna winda wykuta w litej skale, w której może się zmieścić nawet samochód, zawozi nas najpierw do kawiarni na pyszne ciasta owocowe i filiżankę dobrej kawy. Ciasto pieczone jest na brytfannie w kształcie dużego koła, a następnie podawane jest w tym naczyniu. Tą samą windą udajemy się na dziedziniec twierdzy. Spacerujemy po murach twierdzy wznoszących się 250 m ponad Łabą, z możliwością podziwiania doskonale zachowanych elementów architektonicznych - bram warownych, zamku i bastionu Jerzego, spichlerza, starych koszarów oraz głębokiej na ponad 150 m studni. Muzeum oferuje trasy przystosowane dla osób z różną niepełnosprawnością. Jest tu bardzo spokojnie. Na terenie twierdzy również znajdują się toalety dostosowane.



fot. od lewej Twierdzy Königstein. Fot od prawej Twierdzy Königstein widok na windę

Po pełnym dniu wrażeń zjeżdżamy windą na dół na nasz nocleg do apartotelu w Bad Schandau. Jest to niezwykle miejsce w 100% dostosowane do potrzeb ON. Do dyspozycji gości jest 29 obszernych pokoi z salonem, balkonem i aneksem kuchennym stosownych zarówno dla osób samotnych, jak i rodzin. Można również zamówić posiłki w restauracji znajdującej się na terenie hotelu. Ciekawostką są samootwierające się drzwi, działające na przycisk. Dzięki kierownictwu hotelu mogliśmy cały obiekt zwiedzić. Jeszcze wspólna kolacja i wszyscy zmęczeni rozchodzą się do swoich pokoi.



Fot. Aparthotel - Bad Schandau.



Fot.3 Łazienka w hotelu

Następnego ranka, po wykwaterowaniu z hotelu, udajemy się do miasta **Erfurt stolicy Turynii** . Miasto posiada jeden z najlepiej zachowanych średniowiecznych zespołów staromiejskich. Erfurt słynie przede wszystkim z najstarszego uniwersytetu w Niemczech, na którym studiował Martin Luter. Ciekawostką też jest most Krämerbrücke - na najdłuższej zabudowanej ulicy mostowej w Europie.



Fot. Erfurt – Stare Miasto Fot. Erfurt EGA Park Fot. Erfurt – Zwiedzanie Miasta

Oddziały Niemieckiej Turystyki w tym regionie przeprowadziły kampanię mającą na celu propagowanie turystyki bez barier. Zwiedzaliśmy centrum sportowe dla ON. Dziennikarze przesiedli się na specjalne wózki inwalidzkie i próbowali rozegrać mecz gry w kosza. Tutaj również znajduje się skromna dostosowana baza noclegowa. Kolejnym ciekawym doświadczeniem było zwiedzenie przyjaznego hotelu bez barier „Am Luisenpark”. Przyjeżdżają tu głównie osoby z niepełnosprawnością intelektualną, ale nie tylko. Hotel przyjmuje również osoby na wózkach. Niektóre pokoje wyposażone są nawet w łóżka elektryczne. Dzień zakończyliśmy integrując się razem w restauracji regionalnej. Jutro ostatni dzień zwiedzania. Po śniadaniu udaliśmy się do EGA Park -Botanicznego Ogrodu, założonego w 1580. Jest on drugim najstarszym ogrodem botanicznym w Niemczech. Można tutaj oglądać różnego rodzaju kompozycje roślin i kwiatów oraz podziwiać przepiękne dywany kwiatowe. Większość terenu jest dostępna dla osób na wózkach inwalidzkich. Dzięki temu, że ogród zwiedzaliśmy wagonikami, nie było to bardzo męczące. Wsiadamy do autokaru i udajemy się do Kolonii, gdzie kończy się nasze zwiedzanie. Wycieczka ta była dla mnie dużym doświadczeniem z punktu widzenia osoby z branży, ale również dowodem na to, że osoba niepełnosprawna może swobodnie zwiedzać, na równi z pełnosprawnymi turystami. Co więcej, nie ona ma się dostosowywać do sytuacji, ale wszystko jest dostosowane do jej niepełnosprawności.

Napisała

Małgorzata Tokarska

